

Witaj Wędrowcze na wyprawie z przygodami, opowiem Ci jak cystersi żyli tutaj przed wiekami. Kim byli i czy modlitwą tylko się zajmowali, oraz jak długo na okolicznych ziemiach władali.

Wyprawę zaczynamy w wiosce uroczej, w której życie wokół kościółka się toczy. Stoi on na wzgórku, w samym środku wioski, tu mieszkańcy od wieków składają swe troski.

Cystersi przed wiekami ziemie te dostali, na półwyspie w Łeknie klasztor zbudowali. Potrzebowali miasta, więc tu je założyli, Tarnowo Pałuckie miastem uczynili!

Miasto wnet przepadło, a nowe założono w Wągrowcu, pozostał kościół – dla pielgrzymów i wędrowców. Poszukaj krzyża przy kościele – miejsce to zagadkowe, jego lokalizacja tutaj – to działanie nieprzypadkowe.

Gdy zakończono wewnątrz badania archeologiczne, z podziemi kościoła wydobyto zmarłych kości liczne. Tu je złożono, pogrzeb drugi odprawiono, a w miejscu pochówku krzyż ustawiono.

Ruszaj spod krzyża (mając kościół za plecami) szosą w lewo, a potem wg znaku z wykopaliskami. Droga gruntową jedź prosto, nie skręcaj na boki, choćby Cię kusily piękne Pałuk widoki.

Gdzie droga się kończy, z tarniną wzgórek, tablicą oznaczono ten ważny pagórek. Tu Bolesław Chrobry rotundę wybudował, a potem Zbylut tą ziemię cystersom подарował.

Działo się to roku pańskiego

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

3

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

15

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Do dziś się zachował dokument fundacyjny w oryginale, wraz z lakową pieczęcią – nie zniszczony wcale.

W ten sposób pierwsi cystersi do Polski przybyli, na półwyspie gdzie stoisz, kościół postawili. Potem kolejne zabudowania: klasztor, dom opata, refektarz, kuchnię i stajnie – budowa zajęta im lata.

Nic się nie zachowało, wszystko poszło w ruinę, teren podmokły ściany zarysowały – tu widzę przyczynę. Klasztor przeniesiono, mury puste pozostały, kamień budulcowy rozebrany został cały.



Dość już! Tajemnice kolejne są do odkrycia, skarb na Ciebie czeka i pieczęć jest do zdobycia. Wróc do drogi asfaltowej, tam w prawo masz jechać i za gniazdem bocianim w prawo – nie musisz zwlekać.

Piękne tu krajobrazy, droga przez pola się wiję, wierzby przydrożne, cmentarz, serce przyrody tu bije. Towarzyszy Ci w drodze znak Szlaku Cysterskiego, w dali po prawej widać zarys kościoła łekneńskiego.

Przy figurce na rozdrożu możesz chwilę odpocząć. W którą stronę pojechać? Nie wiesz, co tu począć! Szlak Cysterski da Ci prostą odpowiedź, gdzie strzałka wskazuje, tam niezwłocznie pojedź!

Nim jednak wyruszysz zapisz z tabliczki, kto jest fundatorem tej maryjnej kapliczki.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

1 13

Mijasz „Plebanki”, trzcinowiska po prawej, które pokazują jak duże jezioro było dawniej. Gdy do asfaltu dojedziesz, w prawo skręć niezwłocznie, między domy się zagłębisz, na horyzoncie widoczne.

Gdy bramę dwuskrzydłową przed sobą zobaczysz, skręć w prawo, a do kościoła za dwie chwile trafisz. Na parkingu zostaw rower, tu spędzimy chwilę i ciekawą opowieścią czas chętnie Ci umiłę.

Nad jezioro między drzewa, gdzie krzyż stoi w cieniu, podejź i wspomnij zmarłych przez chwilę w milczeniu. Cmentarz tu był przed wiekami, krzyż ten tylko został, jaki znak na nim wyryty w kamieniu się ostał?

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

21 17

Jezioro stąd widać, podejź na skraj skarpy, legenda mówi, że był tu most, opowieści warty. Swawolni zakonnicy do karczmy tu biegali, a na biedną ludność ciężary nakładali.

Lecz wybita godzina okrutnej sprawiedliwości, gdy most podpiłwano raz w beznadziejności. Chłopi nocą w klasztorze ogień podłożyli, gdy mnisi wbiegli na most, wnet się potopili.

Tyle legenda, mostu naprawę nie było, promem do Łekna towary się wozilo. Bo tu, gdzie dzisiaj świątyni mury widzimy była karczma, gdzie dla klasztoru handel prowadzili.

Idź pod drzwi kościoła, tam patronów wyrzeźbiono, nad postacją po prawej w herbie napis umieszczono.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

4

Idź za prezbiterium, gdzie okno zamurowane, tam napisy w cegłach znajdziesz nieźle zachowane. Obok prawej rynny za trzema literami znak interpunkcyjny widzisz – zapisz go słowami.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

11 8

Jeśli wzrok masz dobry, to być może znajdziesz datę z wieku XVI – widać niewyraźnie. W łeknie kościół otwarty często tutaj bywa, zajrzyj więc do środka, kiedy tu przybywasz. Gdy nie ma nabożeństwa, wejź do świątyni, dzwon przy samym wejściu niechaj Cię nie dziwi.

Gdy dokument fundacyjny klasztoru uhonorowano i na listę UNESCO Pamięć Świata wpisano, tu był wystawiony, bo stąd historia się zaczęła. Wpisany na listę, by pamięć o nim nie zaginęła.

Piec ludwisarski odkryto na półwyspie, ślady po dzwone zebrało wszystkie. Wzięto z niego miarę i dzwon-bliźniak odlano, by uczcić pamięć historii – parafii go подарowano. Pętla czasu się zamknęła, gdy wybrzmiał głos jego! Czy poczujesz dreszcz historii kwestowy Kolego?

Choć to miejsce ma swój klimat, my ruszamy w drogę, właściwy kierunek wybrać Ci pomogę. Jedź do centrum wioski, wprost pomiędzy domy, a dotrzesz na rynek – staniesz tu zdumiony.

Bo niegdyś łekno było miasteczkiem, dziś cieszy się tylko uroczym rynekciem. Rozejrzyj się bacznie, znak zakazu w ulicy, jedź tamtędy śmiało – Ciebie nie dotyczą. Przekroczyć tu nie można obciążenia mostu,

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

12 5 ton,

nie więcej – Ty jedź po prostu.

Przez mostek i w prawo na podporządkowaniu, za chwilę się zatrzymasz przy kolejnym skrzyżowaniu. Tam stoją drogowaskazy, widzisz sześć miejscowości, wybierz tą, która zwierzę kryje, co w szkielecie ma ości.

--	--	--	--	--	--	--

6

Ona Twym celem, wypatruj drogowaskazu, gdy przyjdzie pora, skręć w prawo od razu. Po chwili budowla - spójrz nietypowa, choć całkiem wiekowa, wygląda jak nowa.

To wiatrak holender, lat ma sto z okładem, lecz cystersi zboże męli – też dawali radę. Nie stawiali wiatraków, młyny raczej budowali, gdzie płynącą wodę jako napęd wykorzystywali.

Jak okiem sięgniesz w stronę jeziora, klasztorne włości widzisz dokoła. Gospodarkę wzorową tutaj prowadzili, do rozwoju rolnictwa się przyczynili.

Szara reneta – jabłoni ta z sadów do dziś nie znika, to również pamiątka po cysterskich ogrodnikach. Lecz nie tylko uprawa roli ich domeną była, z gospodarki wodnej wspólnota ta syntęła.

Jedź dalej prosto, odpoczniesz za chwilę, miejsce rekreacji po prawej za niecałą milę. Ścieżkę przyrodniczą mieszkańcy tu urządzili, tablicę ładną przy wejściu postavili.

Cóż to za miejsce, zapisz jego nazwę, gdy trochę odpoczniesz, wznowisz dalszą jazdę.

18

Ruszaj dalej, Szlak Cysterski Twoim wodzem, przez las drogą gruntową będzie Ci po drodze. Przy krzyżu w prawo, na asfalt wyskoczysz, i w stronę Wągrowca poniosą Cię oczy.

Ruch tu większy będzie i ścieżki rowerowe, wiele ich tu zbudowano, są zupełnie nowe.

Na rondzie w lewo, na kolejnym w prawo, miń cementarz i do mostku zaraz dotrzesz żwawo. Przy nim drogowskaz, 200 m masz do pokonania,

7 **2** **16**

będzie tam celem kolejnego zadania.

Źeki się krzyżują! A to ciekawostka! Takie чудо w Wągrowcu tylko możesz spotkać! Choć dziś siejszą wersję Prusacy wykonali, to jako pierwsi rzeki cystersi wyregulowali.

Przekrocz mostek, Wełna po prawej Cię prowadzi, Szlak Cysterski znów jest obiektem Twojej uwagi. Choć mostki kolejne mają Cię i kuszą, niech woli Twojej w podróży nie skruszą.

Jedź wzdłuż Wełny ścieżką, dokładnie jej się trzymaj, skrzyżowanie ruchliwe bezpiecznie omijaj. Gdy do stawku dotrzesz, parking tam zobaczysz, przejdź na drugą stronę – do muzeum trafisz. Policz do siedmiu wchodząc po schodach. Co masz po lewej? Do hasła to dotdasz!

--	--	--	--	--	--	--	--

9

Po wizycie w muzeum jedź ulicą, rzekę miej za sobą, a na skrzyżowaniu w prawo, klasztor będzie tam ozdoba. Przekrocz bramę z latarniami, za nią cisza tylko, tu hałasy tego świata za murami milkną.

Obejrzyj tablicę o Szlaku Piastowskim, na mapie zaznaczono i miasta i wioski. Co na mapie jest najbliższe miejsca obecnego? Zapisz szybko i posłuchaj historii Kolego!

19 **20**

Kiedy w Łeknie klasztor runął, tu go przeniesiono, przez sto lat i trochę opactwo nowe postaviono. To co widzisz, to efekty późniejszej przebudowy, gdy się spalił pierwszy kościół, wzniesiono barokowy.

Gdy mnisi tu mieszkali cisza też tu panowała, bo wspólnota między sobą rzadko rozmawiała. Kiedy ciszę zakłócać przepisy zabraniały, mnisi językiem migowym się posługiwali.

W skupieniu i ciszy w skrytorium pracowali, święte księgi mozolnie tu przepisywali. Szkołę prowadzili dla męskiej młodzieży, przyszłych **bakalarzy*** uczyli jak należy.

A gdy ludność okoliczną choroby nekąta, zioła z klasztornej ogrodu pomocne bywały. Dziś już nie ma tu cystersów, minęły ich czasy, gdy sąd i więzienie urządzili tu Prusacy.

Ostatnia już zagadka, spójrz, nad wejściem data, w misternym napisie z literami się spleta. Sumuj wszystkie cyfry, póki jednej nie otrzymasz. Który to z kolei miesiąc? Jak się on nazywa?

10 **14**

Przejdź przez kolejną bramę, tam gdzie teren klasztorny, ciszę tu proszę zachowaj, nie bądź za dużo swawolny! Drzwi znajdziesz po lewej, otwórz je śmiało, trzy gabloty tam duże i trofeów niemało. Skrajną po prawej otwórz, skarb już czeka gotowy. Przybij pieczętkę! To już koniec Twojej drogi!

1 **2** **3** **4** **5** **6** **7** **8** **9** **10**

11 **12** **13** **14** **15** **16** **17** **18** **19** **20** **21**

Tematyka: W połowie XII wieku w okolice Wągrowca sprowadzono cystersów, którzy zadomowili się tutaj na 800 lat! Na questowej trasie poznasz miejsca związane z zakonnikami oraz dowiesz się jaki wpływ wywarli na dzisiejsze oblicze Wągrowca i najbliższej okolicy.

Gdzie to jest? Wągrowiec – miasto powiatowe w północnej Wielkopolsce, położone ok. 60 km na północ od Poznania, przy skrzyżowaniu dróg powiatowych nr 190, 196 i 241.

Start: Początek trasy przy kościółku pw. św. Mikołaja w Tarnowie Pałuckim, ok. 6 km na północny wschód od Wągrowca. Kościółek można zwiedzać wyłącznie po niedzielnej mszy świętej tj. około godz. 10.15.

Jak zwiedzać z questem? Trasa questowa jest dedykowana dla rowerzystów, choć można ją również pokonać samochodem. W czasie wyprawy uczestnicy rozwiązują zadania i zagadki, których odpowiedzi wpisują w odpowiednie miejsca na ulotce. Na końcu trasy docierają do miejsca, gdzie została ukryta skrzynia skarbów z tajemniczą pieczęcią. Po przystawieniu pieczęci na ulotce należy ponownie schować skarb, aby służył innym uczestnikom zabawy.

Czas przejazdu: ok. 4 godzin. Dystans ok. 20 km do którego należy doliczyć powrót do miejsca startu ok. 6 km.

Opiekun wyprawy: Marcin Moeglich moeglich.wagrowiec@gmail.com
Tekst i koncepcja gry: Aleksandra Warczyńska przy współpracy z Marcinem Moeglichem.
Opracowanie graficzne: Jarosław Gryguć

Biorąc udział w zabawie można zdobywać odznakę krajoznawczą PTTK Wielkopolskie Questy Odznaka Odkrywców Tajemnic.

Więcej questów znajdziesz na: www.regionwielkopolska.pl i www.questy.org.pl

*bakalarz – dawniej nauczyciel w szkole elementarnej



Od piastowskiego grodu do cysterskiego klasztoru

skarb



projekt dofinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego, w ramach akcji Weekend na Szlaku Piastowskim